

**Katarzyna Kretkowska**  
**Radna Miasta Poznania**

Poznań, 16 października, 2012r.

## **I N T E R P E L A C J A**

Dot: nierozwiązanego problemu braku toalet publicznych w śródmieściu Poznania

Wobec nierozwiązanego od lat problemu braku wystarczającej liczby toalet publicznych w śródmieściu Poznania, pragnę zapytać jakie kroki w najbliższym czasie zamierza Pan Prezydent w tej sprawie podjąć? Czy będzie próba kompleksowego rozwiązania tego problemu w projekcie przyszłorocznego budżetu? Czy rozważane jest egzekwowanie dostępności toalet w lokalach gastronomicznych dla osób z zewnątrz, a nie „tylko dla klientów lokalu”?

Niepokojące w kontekście dotychczasowych wieloletnich zaniedbań w tym zakresie jest zapowiadane rozważanie połączenia Zakładu Usług Komunalnych, zajmującego się toaletami publicznymi, z Ogrodem Zoologicznym bądź (i?) Palmiarnią Poznańską. Pomijając inne względy, dla których taki pomysł jest mało racjonalny, trąci to dalszym bagatelizowaniem i odpychaniem problemu.

Większości przypadków prywatyzacja usług publicznych źle mi się kojarzy i niekoniecznie prowadzi do podtrzymywania jakości tych usług. Niemniej w przypadku toalet publicznych mało zrozumiałe jest kurczowe trzymanie się tego zadania przez urzędników. Czy nie można by po prostu sprywatyzować wykonywania tej usługi i przekazywać określonej dotacji wybranym w przetargu podmiotom?

Na marginesie tej sprawy pragnę zapytać, czy spółka Targowiska nie mogłaby pokrywać kosztu korzystania z toalet przy rynkach przez osoby prowadzące stragany na tych rynkach? Są to miejsca pracy tych osób. Per analogia – urzędnicy nie płacą przecież za dostęp do toalet w urzędzie, podobnie jest w innych zakładach pracy.

